

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 586

Poznań, czwartek dnia 23 grudnia 1937

Rok 32

O rolę Naczelnego Wodza

Płk Miedziński i większość członków sejmowej komisji wojskowej przeciw gen. Żeligowskiemu, prezesowi tej komisji

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie Sejmu przed świętami. Marszałek przyjął do laski marszałkowskiej interpelacje, zgłoszone na poprzednich posiedzeniach. M. i. przyjęto interpelację ks. Lubelskiego w sprawie zakazu akademii w Warszawie pt. „Gdańsk, najżywniejsza sprawa Polski”, oraz drugą interpelację w sprawie zaszerogowania funkcjonariuszy państwowych, awansów nauczycieli, dodatków służbowych itd., interpelację pos. Szymańskiego w sprawie podatku specjalnego od uposażeń pracowników państwowych, posłanki Pelczyńskiej w sprawie wciągania młodzieży do akcji pikietowania sklepów żydowskich i pos. Jurkowskiego w sprawie strajku pracowników.

Dalsze interpelacje zgłosili: poseł ks. Downar w sprawie budowy świątyni Opatrzności Boskiej jako wotum narodowego, oraz poseł Krzczunowicz w sprawie zezwolenia na import 12.000 ton pszenicy.

Echo znanej mowy gen. Żeligowskiego

Po odesłaniu do komisji przedłożen rządowych zażądał głosu pos. gen. Żeligowski w sprawie osobistej. Oświadczył on, co następuje:

— Jako prezes sejmowej komisji wojskowej otrzymałem list następującej treści: „Do Pana Posła Gen. Lucjana Żeligowskiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Wojskowej. Wystąpienie Pana Posła na posiedzeniu Sejmu w dniu 9 grudnia wykazało głęboką rozbieżność naszych poglądów z Pańskimi na rolę Naczelnego Wodza w państwie. Nie uważamy przeto za możliwe dla siebie współpracować z Panem Posłem jako przewodniczącym Sejmowej Komisji Wojskowej, o czym niniejszym uprzejmie komunikujemy.” Następuje 15 podpisów, między nimi Miedzińskiego, Hoffmanna i Dudzińskiego.

Ponieważ komisja liczy 25 członków, większość jej zatem podpisała wniosek.

Ochrona lokatorów i obniżka komornego

Sprawa obniżki komornego i zniesienia ochrony lokatorów wywołała w Sejmie bardzo ożywioną dyskusję. Sprawozdawca poseł Gładysz wypowiedział się za skreśleniem poprawek mniejszości i uchwaleniem ustawy w brzmieniu komisijnym. Kilku mówców podkreślało, iż zniesienie w obecnej dobie ochrony lokatorów jest niewłaściwe wobec braku wielkiego planu budowlanego i małego ożywienia ruchu budowlanego. Wielu postów przemawiało za zniesieniem ochrony lokatorów i uchwaleniem zmienionego przez komisję projektu rządowego, utrzymującego ochronę lokatorów na mieszkania 1-, 2- i 3-izbowe z przyznaniem prawa decyzji Radzie Ministrów, co do zniesienia ochrony lokatorów w mieszkaniach 3-pokojowych. Ustawa ta przeszła 57 przeciwko 54.

W kularach zwracają uwagę na znikomą ilość postów biorących udział w tak doniosłych dla całego społeczeństwa obradach i podkreślano, iż na około 200 postów obecnych było zaledwie 111.

Bezpośrednio po drugim czytaniu na wniosek wicemarszałka Podoskiego, mimo przyjęcia poprawki wiceministra Chelmońskiego dotyczącej wyjęcia spod ochrony lokatorów cudzoziemców,

przystąpiono do trzeciego czytania.

Następnie Izba uchwaliła kilka ustaw ratyfikacyjnych, kredyty dodatkowe na powiększenie ilości etatów w policji i pokrycie kosztów pobytu króla Rumunii Karola II oraz projekt ustawy skarbowej o obniżeniu podatku od piwa, podatku od drożdży i o ułatwieniu sprzedaży piwa.

O zakazaną akademię w sprawie Gdańska

Warszawa. (el. wł.) Interpelacja posłanki Pelczyńskiej, dotycząca penetracji organizacji politycznych wśród młodzieży szkolnej, porusza przede wszystkim stan rzeczy w Wilnie, gdzie młodzież szkolna brała żywy udział w pikietowaniu sklepów żydowskich. Interpelacja posła ks. Lubelskiego dotyczy odbycia w Warszawie akademii pt. „Gdańsk — najżywniejszą sprawą Polski”. Pos. ks. Lubelski przedstawia

Przyjęto również rezolucję domagającą się od rządu rozwiązania kartelu drożdżowego i rozluźnienia systemu koncesyjnego na wywóz drożdży.

Pod koniec posiedzenia marszałek Car wyjaśnił, iż wniosek o wydanie sądom posła Stefana Dąbrowskiego dotyczy treści złożonej przez niego interpelacji. (w)

w interpelacji bieg rzeczy w Gdańsku. Omawia ostatnie wydarzenia w dziedzinie polityki narodowościowej Polski i Niemiec, przebieg rokowań o udzielenie zezwolenia ze strony władz na zebranie w sprawie gdańskiej i przytoczywszy wszystkie te dokumenty premierowi i ministrowi spraw zagranicznych prosi o wyjaśnienie, czy prezes Rady Ministrów udzieli zezwolenia na odbycie tej akademii w stolicy. (w)

Czy Teruel upadł?

Madryt wivatuje gen. Miaja jako zdobywcę Teruelu, natomiast skądinąd słychać, że walki jeszcze trwają

Madryt. (PAT) Wczoraj rano odbyły się tu uroczystości na cześć zdobywcy Teruelu gen. Miaja. Burmistrz Madrytu wręczył generałowi Miaja dyplom „honorowego syna Madrytu”.

Salamanka. (PAT) Kola oficjalne zaprzeczają kategorycznie wiadomościom o zajęciu Teruelu przez wojska rządowe.

Saragossa. (PAT) Na odcinku Teruel trwa zacięta walka. Teruel atakowany jest przez 9 czerwonych dywizji. Mimo bohaterskiej obrony, czerwoni zdołali wdrzeć się na południowe przedmieścia. Pożary, jakie wybuchły w niektórych dzielnicach, utrudniają obronę.

Paryż. (PAT) Havas donosi z pogranicza hiszpańskiego, że komunikaty wojsk rządowych o walkach pod Teruelem nie są zgodne z prawdą. Zasadniczo bitwa toczy się na północ od miasta, gdzie rezerwowe oddziały wojsk gen. Franco zamierzają przerwać linie oblegających wojsk rządowych. Dowództwo wojsk gen. Franco oświadcza, że Teruel będzie oswobodzony z chwilą zajęcia fosi Teruel — Saragossa. Przybyły nowe posiłki, które rozpoczną akcję dziś.

Blokada walenckich portów

Salamanka. (PAT) Rząd gen. Franco opublikował komunikat w sprawie blokady czerwonych portów. Komunikat głosi, że blokada wykonywana za pomocą patroli morskich i powietrznych, ma charakter legalny, podobnie jak zagrozenia minowe założone w pobliżu portów czerwonych. Zarządzenia te nie są skierowane przeciwko okrętom wojennym lub statkom handlowym zagranicznym, jednak ze względu bezpieczeństwa winny one unikać terytorialnych wód hiszpańskich.

Skarb baskijski przysądzony „czerwonym”

Paryż. (PAT) Wczoraj przywieziono do Paryża z Havru słynny skarb baskijski, swego czasu wywieziony przez władze rządu baskijskiego drogą morską do Havru. Ponieważ rząd gen. Franco zgłosił do tego skarbu sądowe pretensje, skarb zatrzymany został w Hawrze do czasu wydania orzeczenia

sądu francuskiego, które to orzeczenie ostatecznie przysądziło go rządowi w Walencji. Skarb został przekazany ambasadzie hiszpańskiej w Paryżu. Obejmuje on złoto w sztabach, drogocenne wyroby sztuki jubilerskiej, kamienie, drogocenne obrazy, wszystko to łącznej wartości 10 miliardów franków. Przeladowanie tych drogocenności z 10 wagonów do samochodów ciężarowych na jednym z dworców paryskich odbyło się przy zachowaniu specjalnych środków bezpieczeństwa pod dozorem przedstawicieli ambasady hiszpańskiej w Paryżu.

Z wojny chińsko-japońskiej

Olbrzymie przygotowania chińskie do dalszego oporu

Tokio. (PAT) Ag. Domei donosi, iż władze chińskie czynią gorączkowe przygotowania celem powstrzymania dalszego pochodu wojsk japońskich. W Chinach środkowych budowane są okopy i ustawiane w strategicznych punktach baterie przeciwlotnicze. Wśród mieszkańców Hankau, Wu-Czang i Han-Jang wzrasta niepokój, ludność tych miast wzrosła o kilkaset tysięcy uchodźców z Nankinu.

Według krążących pogłosek rząd chiński postanowił przenieść ministerstwa spr. zagr., finansów i przemysłu do Czung-King. Ministerstwa wojny, komunikacji i oświaty mają być przeniesione z Hankau do Czang-Sza.

Szanghaj. (PAT) Źródła chińskie donoszą, że 700 tysięcy robotników, pod dozorem 1000 inżynierów i techników, buduje szosę długości 4800 km pomiędzy prowincją Seczuan, a granicą sowiecką. Praca odbywa się nieprzerwanie we dnie i w nocy. Trasa prowadzi przez m. Lan-Czou, pustynię Gobi oraz miasta Hami i Urumczy do granicy sowieckiej. Chińczycy mają nadzieję, że dzięki wybudowaniu tej szosy broń sowiecka będzie mogła nadejść do Chin w ciągu dwóch tygodni, podczas gdy obecnie transporty broni z Sowietów, idące drogą lądową, trwają około 3 miesięcy.

Szanghaj. (PAT) Agencja Reutersa donosi, iż generał chiński Czang-Fai-Kwei rozpoczął ofensywę przeciw-

Od Wydawnictwa

Jutro, w piątek wigilijny rano wydanie poranne „Kuriera Poznańskiego” nie wyjdzie.

Czytelnicy nasi na prowincji otrzymają wydanie świąteczne (wieczorne) „Kuriera” już w piątek wigilijny rano.

Czytelnicy w Poznaniu otrzymają wydanie świąteczne „Kuriera” w piątek wigilijny w godzinach południowych.

Następny numer wydania porannego „Kuriera Poznańskiego” wyjdzie w poniedziałek poświąteczny, dnia 27 grudnia rano o zwykłym czasie. „Nowiny Poświąteczne” w ten dzień nie ukażą się.

Wybory w Rumunii

Bukareszt. (PAT) Wczorajsze wybory do senatu miały spokojny przebieg w całym kraju. Ogółem wybrano 111 senatorów. Wyniki wyborów będą znane w ciągu dnia dzisiejszego, ponieważ obliczenia przydziału mandatów w wyborach do senatu są łatwiejsze, aniżeli w wyborach do izby posłów.

Kronika polityczna

Warszawa. (Tel. wł.) Radca M. S. Z. p. Stanisław Dygat odznaczony został złotym medalem oficera francuskiej Legii Honorowej.

Londyn. (PAT) Wczoraj przed południem zebrał się Podkomitet Nieinterwencji.

Londyn. (PAT) Agencja Reutersa donosi, iż rząd brytyjski zaprosił b. premiera belgijskiego van Zeelanda, aby przybył do Londynu ze sprawozdaniem z podjętej ostatnio przez niego misji ekonomicznej.

Helsinki. (PAT) Nadeszła odpowiedź sowiecka na notę finlandzką z dn. 21 września w sprawie naruszania granicy przez samoloty sowieckie. Odpowiedź ta nie została uznana przez finlandzkie ministerstwo spraw zagr. za wystarczającą. Rząd finlandzki zamierza wystąpić w Moskwie z nowym protestem.

ko Japończykom, nacierając na ich kolumny pod Hang-Czau.

Londyn. (PAT) Reuter komunikuje, że ambasador brytyjski w Tokio otrzymał instrukcję zakomunikowania rządowi japońskiemu, iż rząd brytyjski domaga się gwarancji, że japońskie siły zbrojne całkowicie uszanują nietykalność terytorium Hongkongu oraz tamtejszych wód terytorialnych.

Za niewykonanie rozkazów

Według wiadomości z pewnych źródeł, gen. Jang-Wu, b. dowódca chińskiego garnizonu w Szanghaju, oraz gen. Tsai-Czing-Czun, b. komendant policji w Szanghaju, wraz z kilkunastu oficerami zostali rozstrzelani w Hankau 15 bm. z powodu niezastosowania się do rozkazów Czang-Kai-Szeka, który polecił im prowadzić wzdłuż kolei Szanghaj — Nankin wojnę podjazdową, polegającą na niepokojeniu tyłów armii japońskiej, nacierającej na Nankin.

Nieudały zamach komunistyczny w Paragwaju

Asuncion. (PAT) Spiskowcy komunistyczni pod przewodnictwem b. majora Estigarribia usiłowali opanować ubiegłej nocy ministerstwo wojny. Wywiązała się ożywiona strzelanina. Spiskowcy zostali odparci, zaś Estigarribia został zabity.

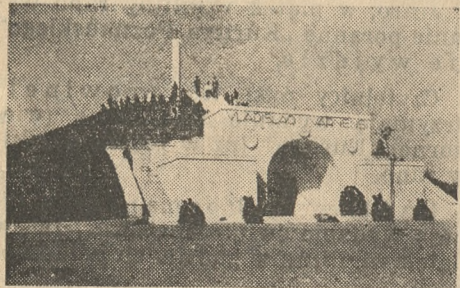
Od Dobrudży do Tracji

Wspomnienia króla Władysława — Tropikalna Kamtchia — Galata i harce delfinów — Burgas tętni życiem — Szukam najpiękniejszych Bułgarek

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Warna, listopad.

Z nazwą bułgarskiej Warny łączy się dla nas wspomnienie bohaterskiego króla Władysława, który zginął tam przed pięciu wiekami w walce przeciw Turkom. Mauzoleum stanęło na polu bitwy, odległym od miasta o parę kilometrów. Proste w liniach, opatrzone herbami Polski, Węgier i Bułgarii, jest symbolicznym streszczeniem krwawego wycinka historii, świadectwem odwa-



Mauzoleum Władysława Warnieńczyka

gi walczącego za wiarę Jagiellona. Ze wzgórza widać jak na dłoni pole walki, przylegające do rozlanego szeroko jeziora Dewnia.

Nawet najmniej sentymentalny Polak zaduma się na tym wzgórzu. Wyobraźnia pracuje, usiłując zaludnić puste jesienne pola oddziałami rycerstwa polskiego. Skromne wnętrze mauzoleum pełne jest wieńców i kwiatów. Składają tu hołd Warnieńczykowi rozmaite delegacje polskie i węgierskie, przybywające często do Warny.

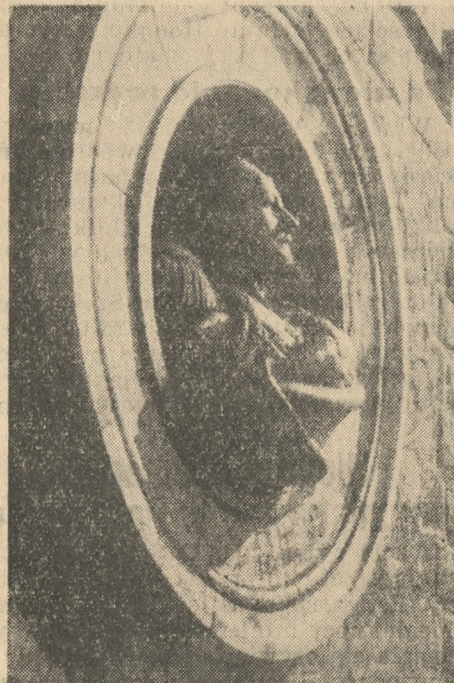
W sąsiedztwie mauzoleum usypali Turcy wzgórze dla uczczenia pamięci poległych pod Warną swoich żołnierzy. Nie chcieli być gorsi od walczących z nimi chrześcijan.

Okolice Warny są terenem wycieczek cudzoziemców, spędzających lato nad Morzem Czarnym. Odwiedzają często ulubioną rezydencję cara Ferdynanda — zamek Euxinogradu, zbudowany malowniczo nad morzem. Zgromadzone twory sztuki świadczą o kulturalnych zamiłowaniach Ferdynanda-estety.

Całe bułgarskie wybrzeże Morza Czarnego jako obszar dawnych kolonij greckich jest niezwykłą skarbnicą zabytków antycznych. Kolonie były pośrednikami w przewożeniu dzieł sztuki w głąb kraju. Dlatego wędrowka po miastach, miasteczkach i portach, rozsianskich wzdłuż tego wybrzeża, przynosi wiele nieoczekiwanych spostrzeżeń.

Osobliwością rzadko spotykaną jest na północ od Warny położony monastyr Alladża. Wykuty w skałę wznosi się dość wysoko nad morzem. Pochodzi prawdopodobnie z epoki katakumb. Wąskie schodki prowadzą do dawnych cel mnichów, opustoszałych zupełnie. Trud wchodzenia na skalistą ścianę oplaca się sownicie: widać stamtąd przepiękny fragment morza, ku któremu schodzą zielone stoki wzgórz, pokrytych winnicami i ogrodami.

W pobliżu monastyru zbudowano otwarte we wrześniu r. b. schronisko turystyczne dla coraz częstszych wycieczek. Piękny spacer nadmorski prowadzi z monastyru do miejscowości Uzunkum, słynącej ze złotego piasku na plaży.



Popiersie cara Ferdynanda w Euxinogradzie

Przyjeżdżają tam motorówki z Warny na podwieczorek. Motorówką można wyprawić się nad uroczą rzekę Kamtchie, nad którą pobyt daje niezwykle wrażenia. Płynąc w łodzi po spokojnej rzece człowiek ma złudzenie, że znalazł się w tropikalnej krainie, pełnej pnączy, odwiecznie tu rosnących drzew i krzewów.

W południowym kierunku — właśnie ku rzece Kamtchii planuje się w przyszłości rozbudowę Warny. Zmierzają do tego inwestycje drogowe na wzgórze Galaty, gdzie stoi wielka, o zasięgu na 50 km, latarnia morska. Na Galatę wjeżdża się serpentyną, wzdłuż której powstaną w przyszłości wille letniskowe. Na razie są to tereny opustoszałe, a na drodze spotyka się najczęściej wołami zaprzężone wozy chłopów z pobliskiej wsi Galata.

O zachodzie słońca spoglądam na morze. Wyłaniają się z wody wielkie kadłuby delfinów, których skóra pokrywa srebrnym pancerzem w jaskrawych refleksach światła.

Droga z Galaty wychodzi na szeroką szosę do Burgas. Do tego portu, jedynego chyba na całym wybrzeżu bułgarskim nowoczesnego miasta, przenosi się dziś punkt ciężkości gospodarczego życia. Nowoczesny port handlowy Burgasu jest wytworem niedawnych czasów. Posiadając doskonałe warunki naturalne oraz dobre połączenia kolejowe i drogowe z zapleczem, wyrasta Burgas na czołowy ośrodek handlu zamorskiego szczególnie dla Bułgarii południowej, uprawiającej w wielkich ilościach rośliny przemysłowe.

Gęstym wiankiem otaczają ten port z północy i południa starożytne miasta, które przeżyły niegdyś okres świetności, a dziś ustąpiły innym pierwszeństwa.

Uroczym zakątkiem, „królestwem kapieli słonecznych“ pozostała Messemoria — miasto kościołów, wspomniane przez Herodota jako jedyna kolonia dorycka na tym wybrzeżu. Owiana legendą o wielkiej przeszłości wiedzie Messemoria w cieniu wspaniałych winnic i starych kościołów życie prowincjonalnego miasteczka. Babinka w okularach szyja na ulicy, plotkując o „wielkich wydarzeniach“ dnia. Podobny nastrój panuje w Anhialo i Soropolu, gdzie pomimo wielokrotnych oblężeń zachowały się fragmenty starego



Monastyr Alladża, wykuty w skałę

miasta z uliczkami o wyrazie zupełnie odrębnym. Do Soropolu przywiódł niegdyś filozof grecki Anaksimander Hellenów z Miletu, którzy założyli tu wielki port handlowy. Na Kapitolu w Rzymie oglądać można olbrzymi posąg Apollina, wyrzeźbiony przez Kalamida w IV w. przed Chr. Była to własność Soropolu, który przez kilka wieków szczył się posiadaniem wspaniałego dzieła sztuki. Aż Rzymianie zabrali je na Kapitol po zdobyciu miasta szturmem.

Dalsza wędrowka ku południowi zbliża nas do rubieży tureckiej. Tu znów ozywają refleksje znad granicy rumuńskiej: dwie miejsciny — Vasiliko i Ahtopol pełne są emigrantów z Tracji. Stare Vasiliko leży opustoszałe. Wyżej powstało przed kilku laty nowe miasteczko, gdzie gospodarzą przybysze zza kordonu. W Ahtopolu przeszłość spleta się z teraźniejszością w malowniczą całość. Przybysze z Tracji zbudowali białe lub szare domki wśród ruin dawnych murów i budynków, ożywionych pnąciami zieleni i wstęgami kwiatów. Wynurzające się z morza skały tworzą naturalną zasłonę małego portu, do którego dziś rzadko zawija większy statek.

Szukam w miasteczku twarzy kobiecych, by sprawdzić wieść o szczególnej urodzie ahtopolanek. Tu przecież miały być najpiękniejsze Bułgarki! Obserwacje moje dają niestety wynik niepomyślny. Na pytania w tej sprawie tubylcy odpowiadają ze złośliwym uśmiechem: — Może niegdyś tak było...

ZOFIA KARCZEWSKA.

Projekt ustawy o stopniach inżynierskich

Warunki nadawania tytułów „inż. dypl.“ i „inżynier“

Warszawa. (Tel. wł.) Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto projekt ustawy ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego o stopniach inżynierskich, która to sprawa znalazła ostatnio żywy oddźwięk w społeczeństwie na skutek licznych zarządów wychowanków uczelni technicznych z władzami szkolnymi o prawo używania tytułu inżyniera.

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt ustawy składa się z dwunastu artykułów. Ustanawia on dwa stopnie inżynierskie: dyplomowanego inżyniera, przy czym każdy z tych stopni może być uzupełniany przez określenie specjalności, zależnie od rodzaju ukończonych studiów (dyplomowany inżynier mechanik, dypl. inżynier elektryk, inżynier mechanik, inżynier elektryk itp.).

„Dyplomowany inżynier“ jest stopniem akademickim zawodowym, nadawanym osobom, które ukończyły studia w szkołach akademickich, na wydziałach technicznych, rolniczych, ogrodniczych i leśnych. Rady tych wydziałów będą mogły wyjątkowo wydawać stopień dyplomowanego inżyniera osobom, które ukończyły średnią szkołę zawodową działu przemysłowego lub rolniczego; poza tym osobom, które wyróżniły się działalnością we właściwym zawodzie; osobom, które wykazały się najmniej 6-letnią praktyką, odbytą po ukończeniu studiów, w tym nie mniej niż 3-letnią pracą na stanowiskach, powierzanych inżynierom; wreszcie osobom, które przedstawią sprawozdanie z prac, dokonanych w czasie praktyki, i złożą egzamin, stwierdzający, że poziom ich wiedzy odpowiada poziomowi absolwentów szkół akademickich.

Stopień „inżynier“ według projektu ustawy będzie stopniem zawodowym, a otrzymywać go będą osoby, które ukończyły państwowe wyższe, nie akademickie szkoły przemysłowe, zorganizowane według przepisu art. 51 i 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa. Poza tym tytuł ten otrzymają osoby, które wykazały się co najmniej 4-letnią praktyką, odbytą po ukończeniu studiów w dziale przemysłu, w tym nie mniej, niż 2-letnią pracą na stanowiskach, powierzanych inżynierom. Poza tym ustawa przewiduje jeszcze trzynaście wypadków, kiedy można będzie otrzymywać stopień inżyniera.

Stopień inżyniera otrzymywać będą także absolwenci szkoły im. Wawelberga w Warszawie, jeżeli rozpoczęli swoje studia w okresie od 1905 r. do 31 sierpnia 1919 r., albo też ukończyli Wyższą Szkołę Przemysłową w Krakowie lub taką szkołę w Bielsku przed 1 listopada 1918 r. Stopień inżyniera nadawać będą komisje, powołane przez ministra W. R. i O. P.

Nowe projekty reformy podatku obrotowego

Warszawa. (Tel. wł.) Izbowi Handlowo-Przemysłowym przesłano do opiniowania nowe projekty reformy podatku obrotowego. Przewidują one zniesienie świadectw przemysłowych, które by zastąpiły opłaty rejestracyjne na rzecz samorządu.

Rzecz znamienna, że w wielu okręgach samorząd gospodarczy wypowiedział się przeciwko tej reformie. Pro-

Z CHWILI!

(p) Można pisać tomy o procesie starosty Czarnockiego.

Staje przed sądem świadek X. Pytają go: „Czy otrzymał Pan pieniądze od oskarżonego?“ — „Nie! Nie przypominam sobie!“ Staje świadek Y i powiada, że widział, jak świadek X brał od starosty większe sumy. Poza prokuratorem oskarżającym skrzętnie notuje te szczegóły, specjalny obserwator prokuratury apelacyjnej.

Podobnych sytuacji jest wiele. Wstaje biegły i powiada: „W związku z fałszywym zeznaniem świadka... nie zostało wykryte, że...“ Cóż z tego wszystkiego wyniknie? Ile nowych procesów?

A jakie jest oblicze moralne działaczy „państwowo-twórczych“, którzy nie mogą sobie przypomnieć, że żyli z funduszy starosty? „To wszystko jeden gatunek ludzi, — mówił ktoś w korytarzu sądowym. — Zabrał pieniądze na „Strzelca“ czy „Legion Młodych“, wziął je dla siebie, więc nie może teraz się przyznać...“

*

Na każdym kroku tajemnice — drzwi sali sądowej często muszą być zamknięte. Tajemnice te posiadają wysocy dygnitarze — to jeszcze można zrozumieć. Ale w Kartuzach było nieco inaczej. Karczmarze, kasjerki i pisarzynie partyjne także miały „tajemnice“. W ogóle mają je — prawie wszyscy.

Oskarżony też, bo nie chce wymienić wpływowej osoby, która miała wszystko aprobować. I notariusz, którego protegował starosta, także ma wielką tajemnicę, bo powiada, że nie rzekomej łapówce, jaką dać miał Czarnockiemu, zawdzięcza notariat, ale wpływowej osobie, która nabiera wielkiego znaczenia w państwie, której jednak nie chce wymienić...

Stworzono dużo tych tajemnic. Wszystkiemu winne ponoć „endeki“, bo musiano tać przed nimi, aby nie wypisywali „bredni“ w prasie. Wykryciu nadużyć też winni „endecy“.

Nawet wysoki urzędnik w województwie, inspektor starostw, który prowadził dochodzenia administracyjne, jest rzekomo „endekiem“, więc ekspertyza jego nie jest obiektywna... Maluczko, a wszystko przypiszą „endekom“, skoro BBWR to było coś, co samemu Czarnockiemu się nie podobało. On bowiem był „niepodległościowcem“...

*

Tajemnice weszły w modę. „Sanacyjni“ komisarze Ubezpieczalni Społecznej wydzierżawili bez kaucji znane w Gdyni lokale „Café Bałtyk“ sprytnemu warszawiakowi. Doszło do „plajty“. Długów ponad sto tysięcy. Teraz przed sądem ów warszawiak nie może podać swoich dłużników. W kabarecie zapijały wpływowe osobistości. Nazwisk — powiada — nie można ujawnić; „zabrania“ tego „interes państwa“, nie można kompromitować pewnych osób z „elity“.

Takie to już są nasze stosunekzki...

wincjonalne Izby Przemysłowo-Handlowe twierdzą, że w zamian za uproszczenie procedury podatkowej, związanej z wykupem świadectw przemysłowych, reforma pociągnie za sobą wyższe obciążenia z tytułu podatku od obrotu. Dlatego izby występują nawet za ewentualnym utrzymaniem świadectw przy równoczesnej reformie taryfy pobieranych opłat. (w)



JWPan U. Pijak

Kuba w śródmiejskich plantach spity leży w krzaku. Litościwy przechodzień pyta: „Co robisz, pijaku?“

„Ach! Ppijaku!“ — wrzeszczy Kuba — „osobo litościwa! dzięki ci, żeś przypomniał mmmi, jak się nnnazywam...“

Przechodzień mruknął: „Utracjusz“ i, jakby rozwiął się w dymie. „Oho!“ — raduje się Kuba — „oż mam również imię!“

OSA.

Grudzień
23
Czwartek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje takśówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeź. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02, Marsz Focha (nar. Niegolewskich) 77-82, Plac Świętokrzyski 49-80, Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wilddecki 66-35, Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Zegarownia: 07, Centr. międzym. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. dworc. 67-41, Dv. autob. 67-18, Lotnisko 78-45.

KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Wiktorja p. — Wig. Adam i Ewa
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Sławomira — Godysława

Słońca: wschód 8.01, zachód 15.41
Długość dnia 7 godzin 40 minut
Księżyca: wschód 23.25, zachód 10.51
Faza: 6 dzień po pełni

POGRZEBY:

Dziś: Sp. Franciszka Rybaka o godzinie 9.30 po naboż. w kościele Św. Jana na Komandorii. — Sp. Bolesława Szulca - Rembowski o godz. 14 z kapł. cment. parafii na Jeźcach. — Sp. Julii z Byszewskich Gleserowej i voto Śnieżko-Blockiej o godz. 15 z kapł. cment. na Górczynie.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Ożenek”. Premiera.

Komunikat meteorologiczny

Pogoda w Polsce kształtowała się pod wpływem wyżu barometrycznego, którego ośrodek zalega obecnie Karpaty Zachodnie. W związku z tym nad Polską przepływa w dalszym ciągu mroźne powietrze z północy, powodując pogodę pochmurną z opadami śnieżnymi. Jedynie w dzielnicach południowo-wschodnich oraz na Pomorzu wystąpiły przejaśnienia. Temperatura o godz. 14 wynosiła około — 8 st. na Wilnie, a na pozostałym obszarze kraju wahała się w granicach od 0 st. na wybrzeżu do — 6 st. w dzielnicach południowo-wschodnich i na Polesiu.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 23 bm.: W dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglistą z przejaśnieniami w zachodniej, a z drobnym śniegiem we wschodniej połowie kraju. W górach i na wschodzie umiarkowane, poza tym lekkie mroź. Wiatry: najpierw północno-zachodnie, potem miejscowe — dolne słabe, górne z szybkością około 30 km/godz. Widoczność dość dobra. Podstawa chmur od 100 m.

Samobójstwo w palmiarni

W tak uroczym i cichym zakątku jak palmiarnia w Parku Wilsona rozległ się wczoraj w południe odgłos strzału. Zwiędający palmiarnię 37-letni Zenon Zaborowski, mieszkający w Łodzi przy ul. Niskiej 1, strzelił do siebie z rewolweru i zranił się ciężko w okolicę serca. Przywołano pogotowie ratunkowe, które udzieliło ciężko zranionemu desperatowi pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło go do Szpitala Miejskiego.

Zaborowski, którego stan jest bardzo ciężki, targnął się na życie z przyczyn na razie jeszcze nieustalonych. Informują nas, że Zaborowski był w swoim czasie dyrektorem Banku Rzemieślniczego w Poznaniu i po upadku tego banku stał przed sądem. O procesie tym pisaliśmy niedawno. (kl)

Obniżka opłat za paszporty

Warszawa. (Tel. wł.) Obniżono opłaty za paszporty zagraniczne na wyjazd za granicę przez port polski w Gdyni. Powrotny paszport zamiast 480 zł będzie kosztował 40 zł, a roczny 80 zł.

Witold Bunikiewicz

CZARNY KARNAWAŁ

POWIEŚĆ

97) — Tak nas pan sekretarz zamrocył swym wariatwem, żeśmy spali na jawie i byłby zadusił Rózczykę, gdyby nie kołatka pana radcy rządu. Zapłaciła mu jednak za natarczywość sama, bez naszej pomocy, bo siłę nam odjęło w członkach.

— Nie mam czasu do stracenia, — ofuknął niecierpliwie Hoffmann. — Posiedzenie nadzwyczajnej komisji sądowej na miejscu zbrodni — rozumiesz?

Radca położył palec na usta, gestem tym nakazując famulusowi milczenie.

— Tylko trochę z wczesniej przyszłym, bo jeszcze nie ma nikogo. Po śpiech jest moja wada. Hans, zamknij wszystkie wejścia do domu i pilnuj, aby pani Paluszewska nie umknęła!

— Po co mam to czynić, panie radco?

— Paluszewska jest zbrodniarką i kieruje sprzysiężeniem, które ma wyróżnić w mieście wszystkich Prusaków — objaśniał Hoffmann.

— Ktoby to pomyślał, — panie rad-

Sąd Apelacyjny w sprawie Czarnockiego

Skazany starosta pozostanie w areszcie

Wczoraj między godz. 14 a 15 odbyło się niejawnie posiedzenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, na którym rozpatrywano zażalenie prokuratora Sądu Okręgowego w Gdyni przeciw orzeczeniu Sądu Okręgowego w Gdyni, postanawiającemu zwolnienie z aresztu za kaucją 10.000 złotych, b. starosty Czarnockiego, skazanego — jak wiadomo — w głośnym procesie gdyńskim o

malwersacje w urzędzie na 2 lata więzienia.

Sąd Apelacyjny uznał zażalenie prokuratora za uzasadnione i postanowił, by b. starostę Czarnockiego aresztować.

Wniosek o aresztowanie b. starosty Czarnockiego popierał osobiście prokurator Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Steinman. (R-r)

Wyrok w procesie „grupy Dembińskiego”

Dembiński i Jędrzychowski skazani, reszta oskarżonych uwolniona

Wilno. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych zapadł wyrok w procesie „grupy Dembińskiego”. Jak wiadomo, Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznał sprawę Henryka Dembińskiego, Stefana Jędrzychowskiego, Marii Żeromskiej, Władysława Borysowicza, Icka-Józefa Schussa, Jerzego Putramenta, oskarżonych o to, że w okresie czasu od r. 1935 do połowy roku 1937 na terenie Wilna i innych miejscowości Polski, celem zmiany przemocą ustroju państwa polskiego i oderwania od niego województw wschodnich weszli w porozumieniu z innymi osobami, tworząc jednolity front ze spiskiem komunistycznym w Polsce.

Sąd po rozprawie, trwającej kilka dni, nie doszedł do przekonania o winie wszystkich oskarżonych co do dokonania wymienionego przestępstwa.

Natomiast sąd uznał Henryka Dembińskiego i Stefana Jędrzychowskiego za winnych tego, że w okresie czasu od 1935 r. do połowy 1937 r. na terenie m. Wilna i innych miejscowości Polski przez wydawanie czasopism „Poprostu” i „Karta”, umieszczanie w nich artykułów oraz rozpowszechnianie tychże czasopism, a ponadto przez wystąpienia na zgromadzeniach publicznych budzili w społeczeństwie drogą karalnej propagandy oraz psychicznego oddziaływania na masy nastroje rewolucyjne i czynili przygotowania do zmiany przemocą ustroju państwa polskiego.

W wyniku ustalenia tych faktów sąd skazał Henryka Dembińskiego oraz Stefana Jędrzychowskiego na 4 lata więzienia każdego i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5. Na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności zalicza się skazanym areszt tymczasowy od 5 czerwca do 22 grudnia rb.

Resztę oskarżonych sąd uniewinnił. Obrona zapowiedziała apelację.

Państw. nagroda literacka

Warszawa. (Tel. wł.) Państwową nagrodę literacką otrzymał krytyk literacki dr Borowy, lektor języka polskiego na uniwersytecie Cambridge.

Nagroda wynosi 5000 zł. Udzielona została „za całokształt działalności pisarskiej w zakresie krytyki literackiej”.

Literatura, nauka, sztuka

Warszawa. (PAT.) Dn. 20 bm. odbyło się w Warszawie zebranie konstytucyjne rady naczelnej Polskiego Tow. Wypraw Badawczych.

Po zatwierdzeniu statutu zebranie przystąpiło do wyborów zarządu, który ukonstytuował się jak następuje: prezes — min. gen. Kasprzycki, wicepre-

zesi — prof. dr J. Loth i mjr Lepecki, skarbnik — rtm. A. Tuczeński, sekretarz — dr T. Bernadzikiewicz, członkowie zarządu: inż. S. Daszyński, J. Dębski, prof. W. Goetel, prof. Lencewicz, pplk. Lewakowski i prof. Smoleński (z Krakowa).

Praga. (PAT.) Praski Miejski Teatr Kameralny wystawił komedię Mariana Hemara „Firma”. Praski Teatr Miejski zamierza w bieżącym sezonie wystawić jeszcze „Freuda teorię snów” Cwojdzin-skiego.

Białogród. (PAT.) Zmarł radca stanu Osman Nuri Hadzicz, znany pisarz i publicysta oraz bojownik z czasów zaboru - austro-węgierskiego.

Z drogi „Dar Pomorza”

Gdynia. (PAT.) Statek szkolny „Dar Pomorza” znajdował się dn. 21 bm. w południe w pozycji 13 st. 42 min. szer. półn. i 62 st. 34 min. dł. zach. Wilegę „Dar Pomorza” spędzi prawdopodobnie na pełnym morzu. Na statku jest wszystko w porządku, wszyscy zdrowi. Załoga, oficerowie i dwódstwo statku przesyłają szkole i najbliższym serdeczne życzenia świąteczne.

Katastrofa w kopalni

Opole. (PAT.) W kopalni „Królowa Luiza” w Zabrze (Hindenburg) na Śląsku Opolskim wydarzył się na głębokości 340 m silny wstrząs podziemny. Zginęło trzech górników. Wstrząs, który odczuł również w innych miejscowościach, był tak silny, że w wielu mieszkaniach przesunęły się ciężkie meble.

Z ZIEMI KALISKIEJ

— **KALISZ.** (Zieliński na wolności.) Aresztowany w czasie akcji bojkotowej w Koźminku p. Tadeusz Zieliński z Kalisza, kierownik organizacyjny S. N. powiatu kaliskiego, został wypuszczony z aresztu dnia 15 bm. w godzinach wieczornych.

— **KONIN.** (Śmierć na ulicy.) Józef Katarzyński z Czarkowa przechodząc przez most, upadł tak nieszczęśliwie, że krótko po wypadku zmarł.

— **TUREK.** (Nadużycia.) Wielkie wrazenie wśród miejscow. społeczeństwa wywołała wiadomość o zawieszeniu w czynnościach i aresztowaniu listonosza Mitregi Stanisława, który prócz listów doręczał także pieniądze, z których się nie wyliczył. Obecnie w tej sprawie prowadzone jest dochodzenie.

— (Nowa placówka chrześc.) W ub. tygodniu został otwarty przy ul. Kaliskiej 34 sklep galanterijno-kolonialny, którego właścicielem jest p. Thugut, emeryt skarbowy. Nowej placówce „Szczęść Boże”.

— **ZAGÓRÓW.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Skutkiem poślizgnięcia się na ul. Kościelnej dr Hugo Brede złamał nogę. Pomocy nieszczęśliwemu lekarzowi, który spieszył do chorego, udzielił dr Kenstanty Limanowski.

Wladomosci

Wilno. (PAT.) Władze budowlane po przeprowadzeniu badań cerkwi prawosławnej św. Trójcy postanowiły opiekować ją, gdyż stan obecny wskutek zaniedbania zagraża bezpieczeństwu.

Białogród. (PAT.) Wykonano wyrok śmierci na osobie Risticza, skazanego za zabójstwo żony i dzieci.

Rzym. (PAT.) Na skutek obsunięcia się ziemi zostały zasypane 4 domy w m. Civitella di Romagna. Poniosło śmierć 8 rodzin, razem 18 ludzi.

Głód, chłód i niedostatek zagrażają do izb bezrobotnych. Osiomny je naszymi ofiarami na pomoc zimową!

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

DZIŚ w czwartek **nieodwołalnie po raz ostatni** najnowsza i najlepsza polska komedia

TRÓJKA HULTAJSKA

Dziś ceny biletów niebywale niżone
PARTER 50 groszy i 75 groszy
CAŁY BALKON 1,— złoty

„SŁOŃCE” dla wszystkich!!! — „Wszysay do SŁOŃCA”!!!

co, — taka mizerna babina a odważa się na podobną hecę, — wtrącił famulus.

— Rozkaz mam na piśmie i poruczono mi tę sprawę najsurowiej przeprowadzić, — pouczał radca.

— Jeśli rozkaz wydany, nie ma żadnej wątpliwości, że prawda, — odrzekł pokornie famulus, — ale dopraszam się laski, aby przy tej sposobności pana sekretarza zamknięto do Bonifratrów.

— Milcz i spełnij rozkaz! — przerwał zniecierpliwiony Hoffmann.

Hans wykręcił się na pięcie i znikł za drzwiami, a radca otrząpywał się z deszczu i nawałnicy.

Nim roztarł zgrabiałe od zimna ręce, wtłoczył się asesor Viskovsky z asystą.

Nadzwyczajna komisja sądowa weszła do pokoju.

Lecz zamiast pani Paluszewskiej ujrzał Zachariasza, który ścierał z oblicza krew, oszołomiony jeszcze zapachem dziewczęcego ciała i niezupełnie świadom rzeczywistości.

Hoffmann kazał wyciągnąć stół na środek mieszkania, rozłożył papiery i rozpoczął urzędowanie: — Działo się w dniu 10 stycznia 1806 roku w Warszawie, przy ulicy Kościelnej pod liczbą 7 w mieszkaniu Balbiny Paluszewskiej...

Radca odłożył pióro, czekając sprowdzenia przed swe oblicze obwinionej, którą miał wziąć w areszt i zebrać na miejscu wszystkie dowody sprzysiężenia i przygotowań do zbrojnego zamachu na władzę Jego Królewskiej Mości, Króla Pruskiego.

Mijały jednak minuty i kwadrans, a nie zjawiała się oskarżona.

Hoffmann począł się niecierpliwic: — Nie ma jej? Przeszuka dom od piwnic do strychu, nie uleciała przecież kominem na łopacie do diabłów-kumotrów na hulankę.

Poszukiwania jednak były bezcelowe. Wywleczono tylko z zakamarków przygluchłą staruchę, szczerze zmarzwioną, że pani z panienką wyszły nagle i nie zapowiedziały, na którą godzinę należy przygotować wieszczkę.

Radca począł pisać:

„Balbiny Paluszewskiej nie schwytano w domu. Widocznie była uprzedzona o postanowieniu władz i wymknęła się w ostatniej chwili. Takie nasuwa się przypuszczenie, albowiem obwiniona nigdy nie opuszcza domu wieczorami, oczekując o tej porze gości, którym za zapłatą kładzie kabale.

Wśród strzępów gazet i kobiecych fatalaszków nie odkryto żadnych śladów spisku.

Natomiast w biurku śpiewaczki, Rózy Buryczówny, znaleziono kilkadziesiąt listów z miłosnymi wynurzeniami najczęściej z obywateli kraju. Więcej niż połowa tych pism pochodzi od najwyższych oficerów i urzędników pruskich, którzy dla dopięcia swego celu, nie wahają się używać sposobów, nie licujących z powagą szanownych ojców rodzin i urzędowych stanowisk.

Zamiast spodziewanych w domu Balbiny Paluszewskiej spiskowców zastano sekretarza kamery pana Zachariasza Wernera, któremu w odplacie za nieprzystojne zamiary podrapała śpiewaczka nos i policzki.

Glupkowaty sługa Hans Spatz był świadkiem tego zajścia.

Wiarygodność dokumentu stwierdzają własnoręcznymi podpisami:

E. T. A. Hoffmann, radca rządu
T. K. Viskovsky, asesor.

XXVIII.

Pan Piotr stracił nadzieję odzyskania Kruszczeza dla uwolnionych od poddaństwa włościan. Bolał, że tak podstępnie wyzyskano jego najlepsze chęci, miotał się i wygrażał wdziercom, wnosił skargi i rozpisywał manifesty, nie szczędząc ani trudu, ani resztek fortuny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ogłoszenia do wydania świątecznego „Kuriera Poznańskiego” przyjmujemy do czwartku, 23 bm., godz. 18,30, a ogłoszenia pilne (żałobne itd.), wyłącznie do wydania na miasto Poznań, do piątku, 24 bm., godz. 11-tej.

RECENZJE KINOWE

Kino „Corso“ wyświetla film amerykański pt. „General Sutter”. W pierwszej połowie XIX wieku Stany Zjednoczone przeżywały czasy, w których często awanturnicy, dzięki swej przedsiębiorczości i inicjatywie, osiadając na ziemi, zamieniali się w jednostki pożytecznie pracujące dla państwa. Taką jednostką był i general Sutter, znakomity kolonizator Kalifornii. Historia ta opowiedziana jest ładnie i interesująco. (Sza)

Kino „Renaissance“ wyświetla film amerykański pt. „Kapitan Taylor”. Akcja filmu rozgrywa się przed stu laty w czasach gorących walk władz angielskich z handlarzami niewolników. Film posiada świetnie zawiązany węzeł intrygi dramatycznej o bardzo mocnym wyrazie. Obsada aktorska filmu — świetna: Gary Cooper (rola tytułowa) i George Raft.

Kino „Wilsona“ wyświetla film niemiecki pt. „Miasto Anatol”. Historia miasta wyrosłego w krótkim czasie dzięki odkryciu w tamtej okolicy złóż ropy naftowej. Jego mieszkańcy czasem niespodziewanie stają się milionerami, dzięki natrafieniu na wydajne źródła ropy, czasem tracą majątek wskutek nakładów na nieszcześliwe wiercenia... Film interesujący, zagrany i wyreżyserowany dobrze. (Sza)

Kino „Świt“ wyświetla film pt. „Tarzan i zielona bogini”. Cykl powieści o człowieku wychowanym w puszczy cieszył się ogromną poczytnością wśród amatorów awanturniczej fantazji. Podobnie jest też z filmami, które ciągną się niekończącą serią i zawsze mają powodzenie, zawsze ciągną widzów i oglądane są z zapalem, z zapartym tchem. Historia o poszukiwaniu „zielonej bogini”, zawierającym we wnętrzu tajemniczą formułę, ma właściwie wszystkim „tarzanowym” filmom zalety: dużo niemożliwości, dużo ruchu, walk, ucieczek, pogoni, w których to okazjach góruje siła i zrzętność Tarzana, czempiona sportowego T. Brixa. A więc i ten film, jak inne „Tarzany”, znajdzie swoich amatorów. (ver)

200 policjantów ściga Maruszczykę

Oblawa w Warszawie — Starcie policji z bandytami — Kaszewiak ujęty, Maruszczyko zbiegł

Warszawa. (Tel. wł.) Wywiadowcy policji w dalszym ciągu prowadzą oblavy na terenie Warszawy i okolicy w poszukiwaniu bandytów Kaszewiaka i Maruszczyki.

Przeprowadzili oni oblavy schroniska braci Albertynów w tzw. „Cyrku”. Oblawa ta miała na celu zatrzymanie ukrywających się tam przestępców. Większość z nich zbudzona usiłowała w bieliznie ratować się ucieczką przez okno. Na dziedzińcu wstrzymał ich jednak kordon policji mundurowej. Ogółem aresztowano 147 osób. Są to notoryczni złodzieje, jak również zawodowi włóczędzy. Jedenastu przytrzymań przewieziono do aresztu przy ul. Daniłowiczowskiej. (w)

Końskie. (PAT) Niebezpieczni bandyci Kaszewiak i Maruszczyko, ścigani przez oddziały policyjne w lasach powiatu koneckiego, natknęli się na czatujący patrol policyjny z Szydłowca w odległości 3 km od miasta. Bandyci, jadący furmanką, na widok policji dali w jej kierunku kilkanaście strzałów. Jedna z kul ugodziła policjanta w daszek, nie wyrządzając mu żadnej szkody.

Policja odpowiedziała strzałami, przy czym postrzeliła Kaszewiaka, który został ujęty i odstawiony do szpitala w Radomiu. Maruszczyko zdołał umknąć i pościg za nim trwa w dalszym ciągu. W oblawie tej bierze udział około 200 policjantów.

Proces Joska Pedraka

Warszawa. (Tel. wł.) Do izby karnej Sądu Najwyższego wpłynęły akta w głośnej sprawie o zabójstwo tragarza Barana w Częstochowie. Zabójcą Józef Pedrak został skazany — jak wiadomo — na karę 13 lat więzienia. W drugiej połowie stycznia Sąd Najwyższy rozpatrzy tę sprawę. (w)

Wyroki w sprawie wypadków małopolskich

Limanowa. (PAT) Sąd Grodzki skazał Władysława Smotera z Kisielówki pow. limanowskiego za akty terroru w czasie strajku rolnego w sierpniu rb. na 3 miesiące bezwzględnego aresztu.

Tarnów. (PAT) Jan Bania ze Smęgorzowa koło Dąbrowy Tarnowskiej, który jako prezes pow. zarządu Stronnictwa Ludowego w powiecie dąbrowskim brał udział w akcji organizowania strajku rolnego w lecie rb., skazany został po rozprawie sądowej na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 22 grudnia 1937 r.

Dewizy:	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.75	89.93	89.57
Berlin	—	212.97	212.11
Gdańsk	100.00	100.20	99.80
Amsterdam	293.60	294.32	292.88
Kopenhaga	117.85	118.14	117.56
Londyn	26.37	26.44	26.30
Nowy Jork czek	5.27½	5.28½	5.26½

Nowy Jork kabel	5.27½	5.29	5.26½
Oslo	132.65	132.98	132.32
Paryż	17.95	18.10	17.80
Praga	18.53	18.58	18.48
Sztokholm	136.10	136.43	135.77
Zurych	122.13	122.45	121.85
Wiedeń	—	99.20	98.80
Mediolan	—	27.83	27.63
Helsinki	—	11.68	11.62
Montreal	—	5.28½	5.25 5/8
Tel Aviv	—	26.44	26.30

Tendencja mocniejsza.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belg.	89.93	89.50
Dolary amerykańskie	5.27½	5.25
Dolary kanadyjskie	5.27	5.24½
Florency hol.	294.32	292.60
Franki franc.	18.10	17.70
Franki szwajcarskie	122.45	121.65
Funtki angielskie	26.44	26.28
Guldeny gdańskie	100.20	99.80
Korony czeskie	17.80	17.20
Korony duńskie	118.14	117.30
Korony norweskie	132.98	131.32
Korony szwedzkie	136.43	135.45
Liry włoskie	21.60	20.80
Marki niemieckie	117.00	114.00
Marki niemieckie srebrne	129.00	125.00
Szylingi austriackie	99.20	98.80
Tel Aviv	26.20	25.95

Obligacje i papiery wartościowe:

4½% poz. wewnętrzna 63.00
 3% poz. inwest. pierwsza 78.00 sier 88.50
 3% poz. inwest. druga 77.00 sier 87.00
 5% poz. konwersyjna 66.75—66.50
 4% premiova dolarowa 42.00—41.85—42.00
 4% poz. konsolidacyjna 65.50—65.25—65.50—64.50
 64.25—64.00 trzy ostatnie drobne
 4½% Ziemskie seria piata 62.00—61.50—61.75
 Tendencja dla pożyczek i dla listów nieco słabsza.

Akcie:

Bank Polski	112.00
Wegiel	28.25
Lilpop	60.00
Modrzejów	11.00
Norblin	70.00
Ostrowiec	51.50
Starachowice	33.25 33.75
Tomaszów	115.00

Tendencja nieco słabsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

We wtorek, dnia 21 grudnia 1937 roku o godzinie 22,30 zasnęła w Bogu niespodziewanie nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Helena Krügerówna

st. asystent Urzędu Telegraficznego w Poznaniu

przeżywszy lat 41.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Obornikach odbędzie się z domu żałoby w piątek 24 bm. o godzinie 9 rano, po czym Msza św. żałobna i złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**

Kowanówko, Oborniki, Poznań, Bielawy, Dänischenhagen.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

GRUŻLICA PŁUC

Jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwałczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i sromopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w aptekach.
 Tg 21 922

Nie będzie dobrej świątecznej zabawy Bez Milachowskiego herbaty i kawy

Poszukuję LOKALU

nadającego się na mniejszą

restaurację lub kawiarnię

względnie obejmę gotowe tego rodzaju przedsiębiorstwo w centrum miasta, najchętniej z mieszkaniami. Oferty z ceną i warunkami do Kuriera Poznańskiego pod zg 28 481

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowić 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t d = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY-PARCELE

Parcele

575 m² frontu 22.60 ulica Kochanowskiego, 860 m² frontu 23.10 ulica Jasna, budowa zwarta, cztery kondygnacje, okolicznościowo sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 61 535.

Kamienicę

dwupiętrową, miasto powiatowe, rynek, wolnym większym składem składnicą, pięciopokojowym mieszkaniem sprzedam, gotówka 20 000,— amortyzacja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 61 579.

7. SPRZEDAŻE

Podarki

gwiazdkowe, kasety, perfumy w wielkim wyborze poleca Drogeria Sanitas, Feliks Hybsz, ul. 3 Maja 6. Pg 35 081-50.164

Sklep dworski

Maj. Wielkie, Plac Nowomiejski 6. Telefon 50-91 — poleca: drób, dziczyznę, owoce, oraz karpie z własnej hodowli. zdr 61 321

Niekapiące

świeczki, ozdoby choinkowe tylko w Drogerii Sanitas, — Feliks Hybsz, 3 Maja 6. Pg 35 079-50.163

Materiały męskie bielskie



na ubrania wierzbowe, wieczorowe, codzienne, fraki, smokingi w najlepszych gatunkach poleca

Władysław Złotogórski
 Poznań, ul. Kramarska 19/20 — piętrowy, hurt-detal — 700 deseni na składzie. Pr 35 128-51.44

Pożaru na gwiazdkę
 unikniecie kupując komplet świec elektrycznych

Radiomechanika

św. Marcin 25. dr 26 602

Dla Pań

i Panów moc podarunków gwiazdkowych w cenach konkurencyjnych poleca Drogeria Sanitas, Feliks Hybsz, ul. 3 Maja 6. Pg 3 508-50.165

11. KUPNA

Wanne

piec gazowy, kąpielowy. Zgłoszenia Rapp, Podgórna 6. zdr 61 497

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna

młodsza dobrymi referencjami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 61 624

Panienska

lat 16 poszukuje posady do lekkich prac domowych względnie do pomocy w składzie od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 61 746

b) Inni

Szofer ogrodnik

kawaler z praktyką szuka posady Oferty Kurier Poznański zdg 61 308

Kelner

trzeźwy rzetelny dobrze polecony poszukuje za kaucją 100—200 zł gotówki posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 61 259

Lekarka - dentystka

poszukuje posady w Poznaniu. Oferty Kurier Pozn. zdg 60 171

Gzeladnik

piekarski poszukuje posady. wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 61 318

Szofer

kaucji 1000.— szuka posady inkasenta. Oferty Kurier Poznański zdg 61 309

Gzeladnik

rzeźnički z prowincji poszukuje posady zaraz, skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 61 769

Buchalter - bilansista

branży maszyn rolniczych szuka posady, obejmie także kierownictwo. Oferty Kurier Poznański zdg 61 772

Córka

inwalidy wojennego, lat 18 poszukuje posady początkującej — biurowej — książkowej, lub maszynistki. Ukończyła 2-letnią Szkołę Handlową. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdr 61 642/3

Córka

inwalidy wojennego, lat 16 poszukuje nauki jako ekspedientka względnie do biura. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, tel. 29-94. zdr 61 644/5

Inwalida

wojenny posiadający koncesję wódczana z prawem wyszynku szuka lokalny do uruchomienia koncesji od zaraz. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. koło Poznań, ul. ozia 8, tel. 29-94. zdr 61 648/9

31. ROZRYWKA

„Zakochane kobiety”
 Eksktryczne przygody miłośne
Kinoteatr „Sfinks”
 zdg 61 069

Kinoteatr

„Gwiazda”

Przedłużamy wyświetlanie najlepszego filmu polskiego
Znacher
 do niedzieli 26 b. m. włącznie. — Ostatnia okazja do obejrzenia tego przepięknego filmu.
 zdr 61 639

Najmilsze oczekiwania przekracza powodzenie superów

baterijnych

Telefunken. W samych

Skokach

sprzedaliśmy 19 symfoniców baterijnych. Bardzo przepraszamy klientów

zamiejscowych

których nie zdążyliśmy jeszcze obsłużyć i zawiadamiamy, że

auto

nasze kolejno wszystkich odwiedzi. Prosimy o poprzednie zawiadomienie nas,

monterów

wysyłamy na nasz koszt.

Radiomechanika

św. Marcin 25. Na składzie: Telefunken, Union, Prems, Kosmos, Philips, Maestro itd. dg 25 596

„Kapelusz”

Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi: zestawy nowy. Tanie kapelusz na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdr 61 362

Przedpłata

na miesiąc styczeń 1938 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.